

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	3,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	3,65 "
Na poczcie, już z odnośniami	3,99 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na poczcie, już z odnośniami	8,87 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu usędła	
— — — kwoty abonamentowej. — — —	

## OGŁOSZENIA:

na 4 a rónie 6 lin. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —  
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piatek: Saturnina i Filemona  
Sobota: Andrzej

CHOJNICE, sobota dnia 30 listopada 1929 r.

Słońca wschód 7.47 zachód 15.50  
Księżyc wschód 5.43 zach. 14.51

## Odczyt p. min. Cara

Mowa ustrojowa drugiego z kolei członka Rządu p. Min. Sprawiedliwości Cara, wygłoszona 24 bm. w Krakowie, jest w tem podobna do mowy, p. Prezesa R. M. w Warszawie z dnia 19-go bm., że nie zawiera żadnych dokładnych wskazówek, jaka ma być naprawa, a nawet tą stroną sprawy zajmuje się tylko krótko, w niewielu zdaniach, pok doniec długiej mowy.

Wskazówki te, ogólnikowe, brzmią:

„— U podstawy leży hasło stworzenia w Polsce mocnej władzy wykonawczej...

Drogę do zrealizowania tego dążenia widzą rządy pomajowe w przeniesieniu punktu ciężkości władzy wykonawczej w państwie na osobę Prezydenta Rzplitej, w ramach ustroju demokratycznego i przy zachowaniu praw parlamentu do rozumnej, przedmiotowej kontroli nad działalnością rządu...

Pojęcie silnej władzy nie jest równoznaczne z pojęciem władzy absolutnej...

Rewizja konstytucji nie powinna być i nie może być zamachem na prawa demokracji...

Forma prawna, w jaką będą przyobleczone przepisy, normujące powyższe zasady, jest kwestią drugorzędną. Ale same zasady stanąć muszą poza obrębem wszelkiej dyskusji i kompromisu...

To też nie pójdziemy na targi co do zasadniczych podstaw Jej mocy, a z tymi, którzy staną nam na przeszkodzie w urzeczywistnieniu tego zamiaru, pójdziemy na walkę stanowczą i bezwzględna.

Więc i w tej mowie wskazówki są ogólnikowe, mgliste, pozbawione wszelkiego ujęcia lub choćby zabarwienia prawniczego, chociaż przemawia p. Minister Sprawiedliwości.

Natomiast całość odczytu p. min. Cara, poza temi krótkimi uwagami końcowymi, poświęcona jest przedstawieniu niedomagań parlamentaryzmu u nas i w świecie, a raczej nawet tylko przedstawieniu poglądów na tę sprawę polskich i zagranicznych. Jest to przedmiot inny niż w moim p. Prezesa R. M. Świtalskiego, który zajmował się raczej malowaniem obrazków polityczno - nastrojowych t. zw. sejmowładztwa. Z tego też względu odczyt p. min. Cara ma więcej rzeczowego podszycia w przytaczanych kolejno różnych poglądach, przeważnie znanych dość szeroko, oraz więcej spokoju w ogólnym wrażeniu.

Jest rzeczą znamioną, że w przytaczaniu głosów polskich o niedomaganiach konstytucji już od chwili jej uchwalenia, p. min. Car musi powoływać się na przedstawicieli prawicy, jak prof. Dubanowicz, albo zachowawców krakowskich, pp. prof. Rostworowskiego i prof. W. L. Jaworskiego.

Następnie wymienia p. min. Car nazwiska pewnej ilości pisarzy zagranicznych, którzy zajmowali się niedomaganiem parlamentaryzmu, oraz przytacza parę wyjętych zdań z prac dwu czy trzech z tej liczby. Wszyscy, którzy znają dokładnie tych pisarzy i ich poglądy, wiedzą, że przytaczanie ich przez p. min. Cara ma pewną stronę słabą, pozostawioną w cieniu. Mianowicie wszyscy oni ganią wady parlamentaryzmu, ale razem stają stanowczo na gruncie rzetelnej równowagi władz i praworządności. Z dzieł ich, wszystkich bez wyjątku, można przytoczyć poglądy biegunowo przeciwnie podstawom wniosku B. B. i wszystkiemu co w ogólnikowych obecnych określeniach rządowych o kierunku zmiany ustroju zbliża się mniej lub więcej do tego wniosku

## Chmury na horyzoncie dziejowym

### Niewyraźna przyszłość Traktatu Wersalskiego

W listopadzie 1918 roku.

Przez Łuk Triumfalny w Paryżu przechodzą oddziały sojuszników, upojone zwycięstwem, pod czas kiedy wróg pokonany i wyczerpany miota się w walce wewnętrznej. Świat dzieli się jeszcze na zwycięzców i zwyciężonych.

W listopadzie 1929 roku.

Znienawidzone od niedawna w całym świecie Niemcy, którym i dziś jeszcze przypisują winę w wybuchu wojny światowej i w których Europa dopatruje się źródła wszystkich tych klęsk dziejowych, które spadły na nią w czasie wojny i po wojnie, — zasiadają już z mocarstwami wczorajszej koalicji przy jednym stole, jako równi z równymi.

Po jedenastu przeszło latach od owej parady pod Łukiem Tryumfalnym w Paryżu zniknęły więc już niemal zupełnie wrogie obozy. Pozostały jedynie narody, jak Francja z Polską, walczące o uratowanie choć w części owoców kilkuletnich krwawych wysiłków.

Natomiast „zwycięzone“ Niemcy potężnieją z dniem każdym, rosną w siły i znaczenie mocarstwowe, żądają już beczelnie rehabilitacji ze straszliwych zarzutów, jakie na nich ciążyą, przedewszystkiem zaś zwycięsko prowadzą walkę z Traktatem Wersalskim, którego postanowienia w ciągu tych jedenastu lat były już szereg razy zmieniane na korzyść Niemiec.

Tak więc w dwunastym roku po ukończeniu wojny światowej jesteśmy świadkami ciekawego zjawiska stopniowego zanikania zwycięskich sił z czasów wojny, a coraz większego gruntowania potęgi zwyciężonego narodu.

Właśnie byłoby rzeczą naturalną, że świat nie może dzielić się zawsze na dwa zwalczające się nawzajem obozy. Na to powstała przecież Liga Narodów, aby wcieliła w życie szczerne hasła pokoju i pokojowej pracy narodów. Temu zapobiec nie można, tembardziej, że i ogólna konstelacja polityczna i gospodarcza zmienia się dziś w kierunku współpracy z Niemcami.

Jednakże są zblżenia między narodami, które w zaraniu już noszą w sobie zarodki groźnego niebezpieczeństwa. Pod uwagę wchodzi tu w pierwszym rzędzie zblżenie francusko - niemieckie, które w ostatnich trzech latach szeregiem faktów zostało dość silnie zarysowane.

Już przez samo wejście Niemiec do Ligi Narodów zatary się prawie zupełnie różnice między zwycięską Francją, a zwyciężonymi Niemcami. Układ w Locarno, a ostatnio układ w Hadze stwo

rzyły w stosunkach francusko - niemieckich nową erę, czego wynikiem jest choćby przedwczesna ewakuacja Nadrenji z wojsk alianckich.

Także i Polska zaczyna dzisiaj pertraktować poważnie z Niemcami, a nawet czynić im poważne często ustępstwa, jak na przykład zrzeczenie się likwidacji majątków niemieckich w zachodniej Polsce za cenę rzekomego rozwoju stosunków sąsiedzkich i pokojowych.

To wszystko jednak, jak wspomniałem poprzednio ma w sobie zarodki przyszłego niebezpieczeństwa. Uświadomić bowiem sobie trzeba, że Niemcy nie pogodzą się nigdy z powojenną rzeczywistością i w skrytości zawsze dążyć będą do odwetu, do osłabienia terytorjalnego i państwa wego Francji i Polski.

Wiadomo przecież, że w swoich dziejach Niemcy nigdy traktatów nie szanowały i wszelkie układy i traktaty także i na przyszłość uważają za „świsstek papieru“, z którym w miarę odzyskiwania sił coraz mniej liczyć się trzeba. Za bezwartościowy świsstek papieru uważają też Niemcy i Traktat Wersalski, którego pozycję obronne zdobywają jedną za drugą.

Sprawa porozumienia francusko - niemieckiego nie jest jeszcze w tem groźnym stadium, aby mogła być mowa o zmniejszeniu instynktów samozachowawczego Francuzów i o zaniku poczucia własnego interesu państwowego. Polska wierzy, że Francja pod kierunkiem swoich wytrawnych mężów stanu coraz szybciej wychodząca z okresu osłabienia wojennego, — nigdy nie pójdzie nieopatrnie na lep słodkich słówek i zdradliwych obietnic niemieckich.

Niemniej jednak pewne strony zblżenia francusko - niemieckiego niepokoją Polskę, nie tylko jako sojuszniczkę Francji, ale jako bezpośrednio zainteresowaną w utrzymaniu w całej rozciągłości zasad, które stanowią podstawę jej własnego niepodległego bytu. Wiemy bowiem doskonale, że Niemcy kokietując mocno Francję, pragną być jej milczącą zgodą na swoją politykę „wolnej ręki“ na wschodzie Rzeszy. A przecież jasnym jest, że po zaspokojeniu apetytów swych na Wschodzie Niemcy znowu zwrócą pożądliwe oczy na granice francuska.

W mglistych bardzo zarysach przedstawia nam się więc przyszłość Traktatu Wersalskiego. I dlatego ścisła obserwacja poczynań niemieckich i odpowiednia do tego polityka jest dziś koniecznym warunkiem naszej dalszej egzystencji państwowej.

## Sprawa pocztowo-telegraficzna z Gdańskiem zostanie wkrótce załatwiona.

Warszawa, (AW). Rokowania ekspertów dla spraw pocztowo - telegraficznych między Polską a Gdańskiem, o czym donosiliśmy niedawno, są w pełnym toku. Ukończenia rokowań spodziewać się należy w przeciągu 5 — 7 dni.

## Nowa elektrownia rozpocznie pracę na przyszły miesiąc

Poznań, (AW). Jak się dowiadujemy, nowa elektrownia, mimo dokonanego już uroczystego poświęcenia i otwarcia, rozpocznie normalną pracę dopiero w przyszłym miesiącu, t. j. blisko za trzy tygodnie.

## Smiertelna bójka na weselu

Przemyśl, (AW). Podczas wesela, odbywającego się w Ruskiej Wsi, obok Przemyśla, przyszło do krwawej rozprawy w trakcie której Paweł Iskanin został tak pokłóty nożami, iż, wskutek upływu krwi, zmarł. Sprawców mordu w liczbie 3 odstawili policja pod silną eskortą do więzienia Sądu Okręgowego w Przemyślu.

## Ujęcie międzynarodowego oszusta

Kołomyja, (AW). W Kołomyji zatrzymano międzynarodowego oszusta w osobie Kwitnera Wilhelma z Wiednia, który podając się za przedstawiciela firmy „Elektrizitaets Gesell. Sanitas“ w Wiedniu wyłudzał zaliczki od lekarzy i dentyistów na dostawę narzędzi chirurgicznych. Oszust grasował w Polsce, Rumunii, Węgrzech, Czechosłowacji i Jugosławacji. W Polsce wyłudził zaliczki w Bielsku, Katowicach, Białej, Mysłowicach, Królewskiej Hucie, Bochni, Tarnowie i t. d. W czasie odprowadzania go do aresztu, oszust rzucił się nagle pod koła przejeżdżającego samochodu w zamiarze samobójczym, jednak został uratowany.

## Nawet samoloty kradną

Londyn, (AW). Według doniesień z Kansas - City dwóch nieznanymi osobnikami skradło samolot prywatny, zawiadomiwszy uprzednio kierownictwo lotniska, iż samolot winien być przygotowany do odlotu. Po pewnym czasie zgłosili się oni na lotnisku, wsiedli do samolotu i niezauważeni odlecieli w niewiadomym kierunku.

## Nowe ministerjum

W sferach rządowych omawiany jest ponownie projekt wydzielenia dotychczasowego departamentu kultury i sztuki w samodzielne ministerstwo. Koła rządowe tłumaczą, iż pod względem budżetowym ograniczonoby się do wydatków, przewidzianych dla tego departamentu w ramach ministerstwa oświaty, chodzący zaś o skoncentrowanie całej działalności w osobnym ministerstwie.

Jest to nawrót do dawnych pomysłów. Przed 10 laty mieliśmy takie ministerstwo, a ministrami byli pp. Miriam - Przesmycki i Medard Downarowicz z BBS-u. Po kilku latach Sejm zniósł to ministerstwo, powodując się względami oszczędnościowymi i agendy jego wcielił do min. ośw.

Właściwie do stworzenia nowego ministerstwa nieodzowna jest uchwała ciała ustawodaw-

czych. Ale lata ostatnie dały nam inne przykłady. Wbrew uchwale sejmowej, która zniósła ministerstwo poczt. powołano je przed trzema laty ponownie do życia, chociaż budżet go nie przewidywał. Rezolucje sejmowe, domagające się zniesienia tego ministerstwa, nie zostały wykonane. Sejm skreślał pożyczki, przeznaczone na pobory ministra poczt, ale pomimo tego uchwały pozostawały na papierze. I mimo uchwały ciała ustawodawczego ministerstwo poczt. dotąd istnieje. Kto wie zatem, czy i ministerstwo kultury i sztuki jeszcze nie powstanie w ten sposób.

Nie trzeba zapominać, że poza funduszami, przeznaczonymi na departament kultury i sztuki w min. oświaty istnieje przy prezydium rady ministrów specjalny fundusz kultury, wynoszący 5 milionów złotych.

## Jak wygląda statek „Pomorze“

Nabyty przez Wojewódzki Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojewódzki Komitet Floty Narodowej) statek szkolny „Pomorze“ został zbudowany w roku 1909 przez znaną niemiecką stocznię Blohm u. Voss w Hamburgu — jako statek szkolny niemieckiej marynarki handlowej i otrzymał nazwę Prinz Eitel Friedrich.

W czasie wojny światowej został wzięty do niewoli amerykańskiej — poczem na podstawie Traktatu Wersalskiego przypadł na własność rządu francuskiego. Rząd francuski sprzedał go wielkiemu przemysłowcowi bar. de Forrest, który przemianował „Prinza“ na „Colbert“.

„Prinz Eitel Friedrich“ — „Colbert“ a obecnie „Pomorze“ jest to duży trójmasztowy żaglowiec długości 70 m. szer. 12 m. o wyporności około 2600 ton, o trzech pokładach, zbudowany niezwykle trwale i solidnie, co zgodnie orzekły wszystkie Komisje Techniczne, tak, że nie był zupełnie przez Niemców ubezpieczony, gdyż mnogość grozi wodoszczelnych i ich rozkład wyklucza prawie możliwość zatopienia statku przy najbardziej niepomyślnych warunkach awarii.

„Pomorze“ może pomieścić obok załogi i personelu instrukcyjnego — 193 uczniów (Lwów około 60), rozkład pomieszczeń czyni zadość najbardziej nowoczesnym wymaganiom szkolenia.

Cena nabycia statku wynosi 7.000 funtów szterlingów co stanowi w przeliczeniu na złote około 311.000 zł. Urządzenie kabin, pewne przeróbki techniczne, zaopatrzenie w nowy zupełnie sprzęt żeglarsko - naukowy — kosztować będzie dalszych 1200.000 — 1.300.000 zł. Plan prac technicznych i nadzór fachowy nad niemi wykonuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Kwotę powyższą zobowiązał się pokryć Wojewódzki Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości realizując swoją uchwałę z dnia 26 października 1928 roku. Nie wątpimy, że całe społeczeństwo pomorskie jak najgorzej poprze akcję Komitetu, nie szczędząc na ten cel dobrowolnych dalszych ofiar. Statek „Pomorze“ to duma Ziemi Pomorskiej.

## Chiny apelują do Ligi Narodów

Genewa, (AW). W środę przedstawiciel Chin przy rządzie szwajcarskim Wu - Kai - Seng odbył konferencję z sekretarzem Ligi Narodów sir Erikiem Drummondem. Konferencja trwała około godziny, przyczem delegat chiński omawiał ewentualne możliwości przyjęcia z pomocą przez Ligę Narodów rządowi chińskiemu w kwestji zażądania chińsko - sowieckiego konfliktu. Delegat chiński Wu - Kai - Seng proponował trzy następujące możliwości: 1) zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ligi Narodów, 2) rozpatrzenie wniosku chińskiego w sprawie konfliktu chińsko-sowieckiego na posiedzeniu styczniowym Rady Ligi, 3) rozpatrzenie skargi rządu nankińskiego przez Radę Ligi i wszczęcie ewentualnych kroków ze strony Rady w kierunku zażądania konfliktu. Do dalszych rokowań upoważniony byłby prawdopodobnie poseł chiński w Rzymie, względnie w Berlinie. Po odbyciu konferencji Wu Kai - Seng zakomunikował przedstawicielom prasy, iż rząd chiński dąży w dalszym ciągu do zażądania konfliktu na drodze pokojowej i od dwóch miesięcy czyni w tym kierunku usiłowania.

## Samowolne zamknięcie prywatnego gimnazjum

### Strajk uczniów gimnazjalnych.

Kowno, (AW). Pomiędzy duchowieństwem a rządem litewskim wybuchł ostry konflikt. Powodem jest zamknięcie a następnie upaństwowienie przez rząd gimnazjum towarzystwa „Saulė“ w Ucianach, utrzymywanego przez duchowieństwo. Oczekują tu interwencji Stolicy Apostolskiej, do której ze skargą zwróciło się duchowieństwo litewskie.

W związku z tem dowiadujemy się, że uczniowie gimnazjum w Wykowszycach i Telczach, reagując na upaństwowienie gimnazjum w Ucianach ogłosili strajk i wypowiedzieli posłuszeństwo kierownictwu gimnazjum. Interwencja delegata ministerstwa oświaty, która miała sprawę załatwić, dotąd nie dała rezultatu.

## Wampir düsseldorfski wciąż jeszcze hula

### Policja otrzymała list z pogrózkami.

Saarbruecken, (AW). Od kilku dni po mieście krąży uporczywe pogłoski, twierdzące, iż zagadkowy zbrodniarz z Duesseldorfu przybył do Saarbruecken. We środę przed południem tutejsza dyrekcja policji otrzymała list pisany na maszynie, w którym duesseldorfski zbrodniarz donosi, iż obrał sobie za nowy teren działania Zagłębie Saary. Grozi on policji, iż w razie gdy go będą szukać, zgotuje urzędnikom policji taki los, jak swym dotychczasowym ofiarom. Policja przypuszcza, iż ma tu do czynienia ze zrenca mistyfikacją, aczkolwiek są okoliczności, które przemawiają za autentycznością tego pisma. W Neukirchen przed kilku dniami zaginał pewien rzemieślnik. Jeden z miejscowych dzienników otrzymał podobnie jak w Duesseldorfie list w którym zbrodniarz zapowiada, iż jeszcze w listopadzie w Neu kirchen poleje się krew, a zwłoki ofiary można będzie znaleźć w pewnym bliżej określonym miejscu.

## Rabunek u duchownego

Tarnopol, (AW). Onegdaj w nocy wdarł się do mieszkania proboszcza grecko - katolickiego Michała Kozorisa w Kupczanach zamaskowany osobnik i grożąc rewolwerem, zażądał wydania pieniędzy. Ks. Kozoris oddał całą posiadaną przy sobie gotówkę i zegarek, poczem napastnik uciekł przez okno. W czasie swej wizyty złoczyńca oświadczył, że jest tym, który podpalił niedawno zabudowania proboszcza w Iszczkowie. Próby ujęcia napastnika nie dały dotąd rezultatów.

## Czyżby znalazł śmierć w górach

Zakopane, (AW). Jeden z absolwentów gimnazjum w Zakopanem udał się w dniu 24 bm. na wycieczkę. Przed wyruszeniem w góry zapowiedział, że idzie na Krzesanicę koło Czerwonych Wierchów. Ponieważ do dnia dzisiejszego nie powrócił zachodzi obawa, że uległ wypadkowi. Z Zakopanego wyruszyło pogotowie tatrzańskie na poszukiwanie zaginionego. Ekspedycja dotychczas nie powróciła.

## Echa odczytu J. Kaden - Bandrowskiego

### List ks. Marcinkowskiego. — „Katolickość“ „Dnia Pomorskiego“

Ks. A. Marcinkowski nadsyła nam następujące pismo:

„Dzień Pomorski“ odmówił mi umieszczenia sprostowania do artykułu „Kaden - Bandrowski w Toruniu“ umieszczonym w dniu 16 listopada w „Dniu Pom.“, z tem uzasadnieniem, że nie odpowiada ściśle przepisom prasowym. Aby czytelnicy sami osądzili, czy sprostowanie moje na znane zarzuty „Dnia Pom.“ nie jest rzeczowe albo czy czy ubliża komuśkolwiek, podaję to sprostowanie dosłownie:

—, 1) Ublizającym byłoby dla mnie tłumaczenie się z zarzutu, jakoby kierowałem „awanturnikami“, natomiast prawdą jest, że zostałem prowokowany krzykami: „Precz z księdzem“, „Precz z klerem“, „Wyrzucić tego księdza z tonzurą“, prawdą jest, że publiczność na parterze i balkonach zareagowała natę prowokację w mojej obronie.

„2) Prawdą jest, że chociaż prowokowany na woływałem do spokoju, na co mam również świad-

Prosze i Mydło  
Regera  
najlepsze!

## Samobójstwo ucznia gimnazjalnego

Lwów, (AW). Wczoraj popołudniu popełnił samobójstwo wystrzał z rewolweru uczeń 7 klasy gimnazjum we Lwowie Tadeusz Iwasyk. Powód samobójstwa nieznan. Zwłoki odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

## Teatr „Reduta“ święci dziś 10-cio lecie pracy artystycznej

Wilno, (AW.) Dnia 29 bm. upływa 10 lat od założenia teatru artystycznego „Reduta“ pod kierownictwem Osterwy i Mięczyńska Limianowskiego. „Reduta“ rozpoczęła swą działalność w roku 1919 wystawieniem dramatu Żeromskiego „Ponad śnieg“. W tym czasie wystawiono 67 dzieł autorów polskich, 15 dzieł autorów obcych, dano 3,744 przedstawień w 215 miastach i miasteczkach. W związku z obchodem jubileuszowym odbędzie się w Teatrze Miejskim na Pohulance, przedstawienie, gdzie zespół „Reduty“ odegra komedję Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka“.

## Pożar w młynie skutkiem nieostrożności

Lwów, (AW). Z Tarnopola donoszą, że w młynie Teitelbauma wybuchł pożar, który zniszczył wewnętrzne urządzenie młyna. Szkoda wynosi około 7.000 zł. Śledztwo wykazało, że pożar spowodował jeden z robotników skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z zapaloną świecą, którą trzymał obok cylindra otoczonego jedwabną gazą, służącego do oczyszczenia maki.

## Dom 4-piętrowy zawalił się, bo komisja magistracka uznała go na dwa dni przedtem za zdalny do zamieszkania.

Łódź, 28. 11. Wczoraj przy ulicy Żeromskiego zawalił się nowowybudowany 4-piętrowy dom mieszkalny. Komisja budowlana z ramienia Magistratu przyjęła go na dwa dni przed katastrofą i uznała za budowany doskonale i zdalny do zamieszkania.

Na parterze domu w chwili katastrofy zatrudnionych było 2 robotników, na piętrze jeden. Gdy mury zaczęły się chwiać, robotnicy uciekli. Dwaj wyszli bez szwanku, wyskakujący przez okno z 1 piętra zламаł nogę. Z domu zrobiła się kupa gruzów.

ków poważnych, co i posterunek policyjny stwierdzićby musiał“.

„Przypuszczałem, że dziennik, który w swym artykule programowym przyrzekał, że będzie działał i postęp. według zasad Chrystusowych, umieści sprostowanie księdza katolickiego, zwłaszcza, gdy chodzi o obronę czci kapłańskiej przez ten dziennik szarpanej, i nie będzie tego sprostowania zmierzył sztywnymi przepisami prasowymi. Dziwna rzecz — p. Zofji Żelskiej Mrowskiej redakcja „Dnia Pom.“ pozwoliła w num. 12. rozwinąć się długo i szeroko na temat zajęć w teatrze na łamach swego pisma, tymczasem kapła nowi katolickiemu nie zezwala dziennik, który chce być dziennikiem katolickim, wypowiedzieć kilka zdań na ten temat. Widocznie dla „Dnia Pom.“ nawet w tym wypadku z kapłanem katolickim niestety nie były miarodajne zasady Chrystusowe, ale inne względy. „Bezpartyjność“ i „katolicyzm“ „Dnia Pomorskiego“ zostawiam ocenie czytelników.

(—) Ks. A. Marcinkowski.

## Z Kółka Rolniczego.

Śliwice, powiat tucholski. W lokalu p. Nürnberga odbyło się onegdajszego niedzieli zebranie miejscowego Kółka Rolniczego, przy bardzo licznym udziale członków. Obradom przewodniczył czcigodny ks. proboszcz Nowacki, jako prezes Kółka. Specjalnie przybyły instruktor rolny PTR. p. Kiernicki z Tucholi wygłosił bardzo aktualny i interesujący referat na temat pielęgnowania łąk. To przemówienie wywołało wśród zebranych niezmiernie ożywioną dyskusję.

## Kradzież gęsi.

Cekcyn, powiat tucholski. Posiadaczowi p. Grelewiczowi skradziono nocą z chlewa 5 tucznich gęsi. Sprawcy kradzieży są narazie nieznanymi.



### KINO NOWOSCI

W piątek 29 bm. o godz. 8.15  
**Ken Maynard**

Nieustraszonego bohatera król cowbojów  
dokazuje cudów zręczności, odwagi, zuch-  
wałości i brawury w dramacie sensacyjnym  
pod tyt.

### Jeden przeciw dziesięciu

Silna treść, niezwykle tempo żywołowej akcji!  
**Oprócz tego komedia.**  
Ceny zwykle! Koncert wzmocniony!  
Dla dzieci i młodzieży dozwolony.

### Losy II. klasy

20 Loterii Państwowej

już można nabyć, ostatni termin odnowienia 6 grudnia br.  
Można już także nabyć losy 2663

### 15. Loterii Dobroczynnej

cena całego losu 8 zł., pół losu 4 zł. Ciągnięcie odbę-  
dzie się dnia 23. grudnia br.

Kolektura A. Kunowskiego w Chojnicach  
ul. Dworcowa nr. 17. telefon 243.

### Walter Heyn

mistrz malarski  
CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie  
prace malarskie — jak i malowanie powozów.  
Wiśki wybór:

### tapet bord i listew

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

### Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 30. bm.  
o godz. 14. sprzedawac bę-  
dę w Sławęcinie najwięcej  
dajacemu za gotówkę:  
20 fur żyta.  
Zbiórka licytantów przed  
oberzą p. Panskiego.  
**Szeleziński**  
Kom. sąd. Chojnice. 2667

### Przetarg przymusowy

Dnia 30. 11. 29 o godz.  
13 sprzedam w Lichnowach  
najwięcej dajacemu za got.  
1 krowę, 1 szafę z lu-  
strem, 1 bufet, 1 frak.  
Zbiórka licytantów przed  
sołectwem.  
**Szeleziński**  
Kom. sąd. Chojnice 2668

### Przetarg przymusowy

Dnia 30. listopada br. o  
godz. 13. sprzedam na sali  
p. Jazdzewskiego najwięcej  
dajacemu za gotówkę:  
1 garnitur koszykowy  
1 gramofon  
1 bufet  
3 obrazy ścienne  
różne dywaniki i poduszki  
**W. Kowalski**  
Kom. sąd. Chojnice 2669

### Poszukuję od 1. 4 30 dwóch ludzi

ze zaciągiem.  
Władysław Wróblewski,  
gospodarz. Brusy. 2661

### Polecam

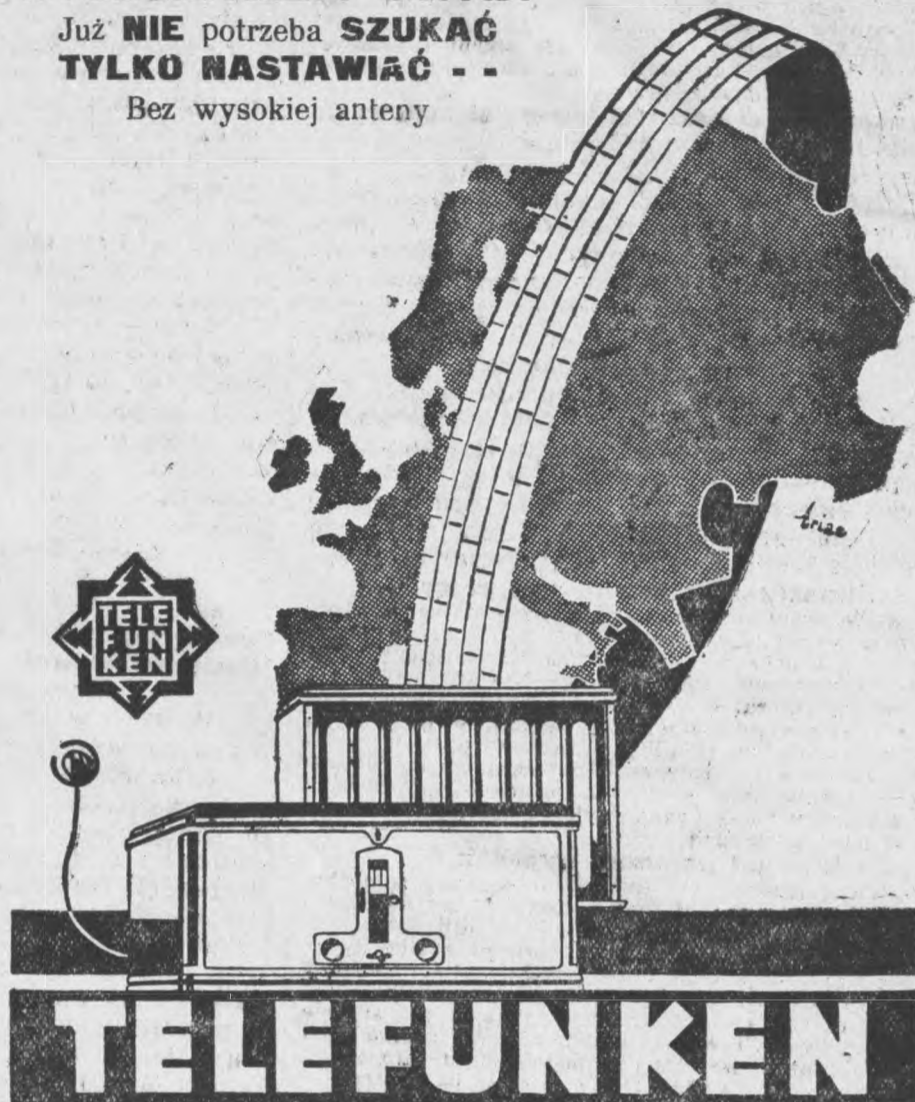
wędzony węgorz  
„ sielawki  
„ bydłingi  
Ser tyłżęcki  
„ szwajcarski  
„ edamski  
„ limburski  
„ romadur  
„ Fr. de Brle  
„ Camenbert  
**Konst. Seyda**  
Rynek 16.

Radjo-stacje nadawcze Europy  
są także dla Was!

### TELEFUNKEN 40

Odbiór z całej Europy z  
**WYSZUKACZEM STACJI**

Już **NIE** potrzeba **SZUKAĆ**  
**TYLKO NASTAWIĄĆ - -**  
Bez wysokiej anteny



### TELEFUNKEN

NAJSTARSZE DOSWIADCZENIE, NAJMODNIEJSZA KONSTRUKCJA.

Ogłaszajcie  
w poczytnym  
piśmie naszym

### Bacność!

w Nowej Ameryce  
odbędzie się na zakończenie  
w sobotę 30. b. r.  
o godz. 6-tej

### Wieczorek

na który Szan. obywatelstwo  
miasta i okolicy uprzejmie  
zaprasza **Gospodarz.**  
Flaki. Wyborne napoje.  
Nożi wieprzowe

### Taniec.

Do pieczenia pierni-  
ków polecam:

makę pszenną,  
perłę pomorską,  
prima słodkie migdały.  
miód sztuczny,  
syrop,  
potaż, sól rogowa,  
oraz wszelkie inne przyprawy  
**A- Riedel**  
**właśc. A. Rink,**  
Gdańska 2. 2670

Prawie nowy

### dom

mieszkalny, 13 pokoi, wiel-  
ka stajnia oraz stodoła do  
sprzedania lub wdzierż-  
wienia. Bliższe szczegóły  
we Fa. Juliusz Wegener  
Sp. akc.  
Męcikał. 2662

### Polecam

kiszzone ogórki  
kiszoną kapustę  
**K. Seyda**  
Rynek 16. 2664

Wykwintne

manicure 1 zł.  
Dworcowa 72.

Krakowska.

Ogłoszenie.

Niniejszem odwołuję twier-  
dzenia moje wobec p. Sta-  
nisława Sengera w Przy-  
muszowie jako nieprawdzi-  
we. 2659

**Bronisława Jankowska.**  
Wysoka Zaborska  
pow. Chojnice.

3 lub 4 pokojowego

### mieszkania

od 1. stycznia w centrum  
miasta, za dzierżawą z góry  
poszukuje się. Zgłosz. do  
eksp. Dz. Pom. 2630

W niedzielę, dnia 1. grudnia 1929 r.

urządzamy w rozszerzonych oknach wystawowych naszego składu

### wielką wystawę gwiazdkową

### Wystawiamy:

książki treści religijnej  
i świeckiej — powieści,  
poezje — galanterję,  
zabawki — figury re-  
ligijne i świeckie,  
obrazy i wszystko  
co każdemu  
na gwiazdkę  
przydać się  
może!! —



Każdy --

znajdzie w wystawie  
coś dla swych  
najbliższych!

Specjalna okazja

dla wyszukania czegoś  
dla swych miłusińskich.

### Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“.

### Polecamy korzystnie najlepsze wyroby:

więzione jaczki dla pań  
pulowery  
kamizelki męskie  
pulowery

materiały na chodniki  
dywaniki przed łózką  
parasole  
krawaty

Specjalne oddziały:

Konfekeja damska

Modniarstwo.

Skład sortymentowy

### Balzer i Borris

Chojnice.